

Sygn. akt. D.Śl.19/68

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 17 maja 1969 r.

mgr Edward Chmielewski delegowany

przez Prokuraturę do Okręgowej

Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Gdańsku

działając na zasadzie art. 4 Dekretu z dn. 10. XI. 1945 r. Dz. U. Nr 57, poz. 293
i art. 219 k. p. k.

z udziałem protokółanta Hanny Bienkowskiej

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka – bez odebrania przyrzeczenia.¹⁾ Świadka uprzedzono o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania – oraz o znaczeniu przyrzeczenia.¹⁾ Przesłuchujący odebrał od niego przyrzeczenie zgodnie z art. 101 k. p. k., po czym świadek oświadczył, że ²⁾.

Świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Zwarra ~~Andrzej~~ *Bruch*

Data i miejsce urodzenia 18.10.1919 w Gdańsku

Imiona rodziców Wojciech i Agnieszka

Miejsce zamieszkania Kościerzyna [redacted]

Zajęcie rzemieślnik Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

Przed wybuchem wojny mieszkałem w Gdańsku przy [redacted]. W dniu 25 sierpnia 1939 r. chciałem ochotniczo wstąpić do Wojska, lecz nie zostałem przyjęty. Po wkroczeniu Niemców do Gdyni 14.09.1939r. zostałem aresztowany i dnia 18 września 1939 r. dostałem się do byłego Urzędu Emigracyjnego na Grabówku. Z chwilą dostarczenia mn. do Urzędu Emigracyjnego na Grabówku, było tam kilka tysięcy osób. W pomieszczeniu niskiego parteru jednego z bloków uwięziona była pierwsza grupa zakładników z terenu Gdyni. Wydaje mi się, że była to grupa ponad 100 osób. Siedział tam m.inn. ksiądz z Gdańska o nazwisku

1) Zb. dane wyrazy druku należy skreślić.

2) Wpisać odpowiedź świadka stosowną do treści art. 94 k. p. k.

Hoelt. Słyszałem od innych, że w grupie tej był także Komisarz Rządu Sokół. Pozostałym zatrzymanym nie pozwalano kontakto-
wać się z tą grupą. W dniu 22 września 1939r. przyjechała grupa funkcjonariuszy Gestapo z Gdańska i przeprowadzono selekcję więź-
niów. Selekcja nie dotyczyła grupy wspomnianych zakładników. Zatrzymanych podzielono na trzy grupy. Jedną grupę zwolniono, drugą przeznaczono na transport do Gdańska, a trzecią umieszczono na poddaszu głównego budynku i poddano szczególnemu rygorowi. Wśród tej grupy znajdowali się mój kolega nauczyciel z Nowego Portu Antoni Olszewski, dyrektor średniej szkoły Macierzy Polskiej w Gdańsku dyr. Sołtysik oraz syn dyrektora Gimnazjum Polskiego w Gdańsku Augustyński. Prawdopodobnie 30 września 1939r. grupę tę wywieziono - jak się później dowiedziałem - do Więzienia w Gdańsku. Następnie po trzytygodniowym pobycie w Gdańsku, wywieziono ich do Piaśnicy i tam ich rozstrzelano. Jak liczna była ta grupa, nie potrafię określić. Nazwisk Gestapowców, którzy przeprowadzali selekcję nie znam. Ja znalazłem się w drugiej grupie i w dniu 1.10.1939r. przetransportowano nas do Nowego Portu do budynków koszarowych. Większą część tej grupy wywieziono na roboty rolne na tereny Żuław. Ja także zostałem wywieziony na Żuławy. Co z pozostałymi się stało, tego nie wiem. W miesiącu grudniu 1939r. wywiezionych na roboty zabrano od gospodarzy i wywieziono do obozu w Sztuthofie. W dniu 16 stycznia 1940 roku ja również znalazłem się w tym obozie. W dniu 19.04. 1940r. zostałem przewieziony do obozu w Sachsenhausen. W obozie tym przebywałem do czerwca 1942 r. Po zwolnieniu mnie z obozu mieszkałem w Gdańsku. Na tym protokół przesłuchania zakończono i po odczytaniu jako zgodny z tym co zeznałem podpisuję.

